

Marzenia chłopskie o lepszem życiu a masowe migracje w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku

Prof. zw. dr hab.

Tomasz Jaworski

Szedł naród z dobrą na pokład otuchą.

Nuż do węzłków, bo drugi i głodny

Legł, postem morze witając na sucho.

Wiatr ruszał wodą i szum czynił godny,

Właśnie jak gdyby powiadał na ucho

Jakoweś mile rzeźwiące orędzie:

— Ej, pójdzie jakoś! Ej, jakoś to będzie!

➤ *Maria Konopnicka, Pan Balzer w Brazylii*



Przyrost ludności Galicji w stosunku do rozwoju przemysłu i struktury agrarnej

➤ Przyrost ludności

➤ 1869 r. – 5,4 mln,

➤ 1890 r. – 6,6 mln.,

➤ 1910 r. – 8 mln.

➤ Struktura agrarna w 1902 r.

➤ Poniżej 5 ha – 79,0

➤ 5-20 ha- 19,0

➤ 20 – 100 ha - 1,0

Powyżej 100 ha – 1,0

➤ Zatrudnienie w przemyśle

➤

➤ 1890 r. - 9,3%,

➤ 1910 r. – 9,5 %

Kraje przyciągające emigrantów

- USA – w latach 1801 – 1935 – 34 mln.
- Kanada – 1821 – 1924 – 4,5 mln.
- Argentyna - 1857 – 1940 – 7 mln
- Brazylia - 1821 – 1945 – 5 mln
- Afryka – 1835 – 1935 - 5 mln.
- Australia – 1788 - 1934 - 1,5 mln

Emigranci z Austro – Węgier w latach 1906 – 1910-

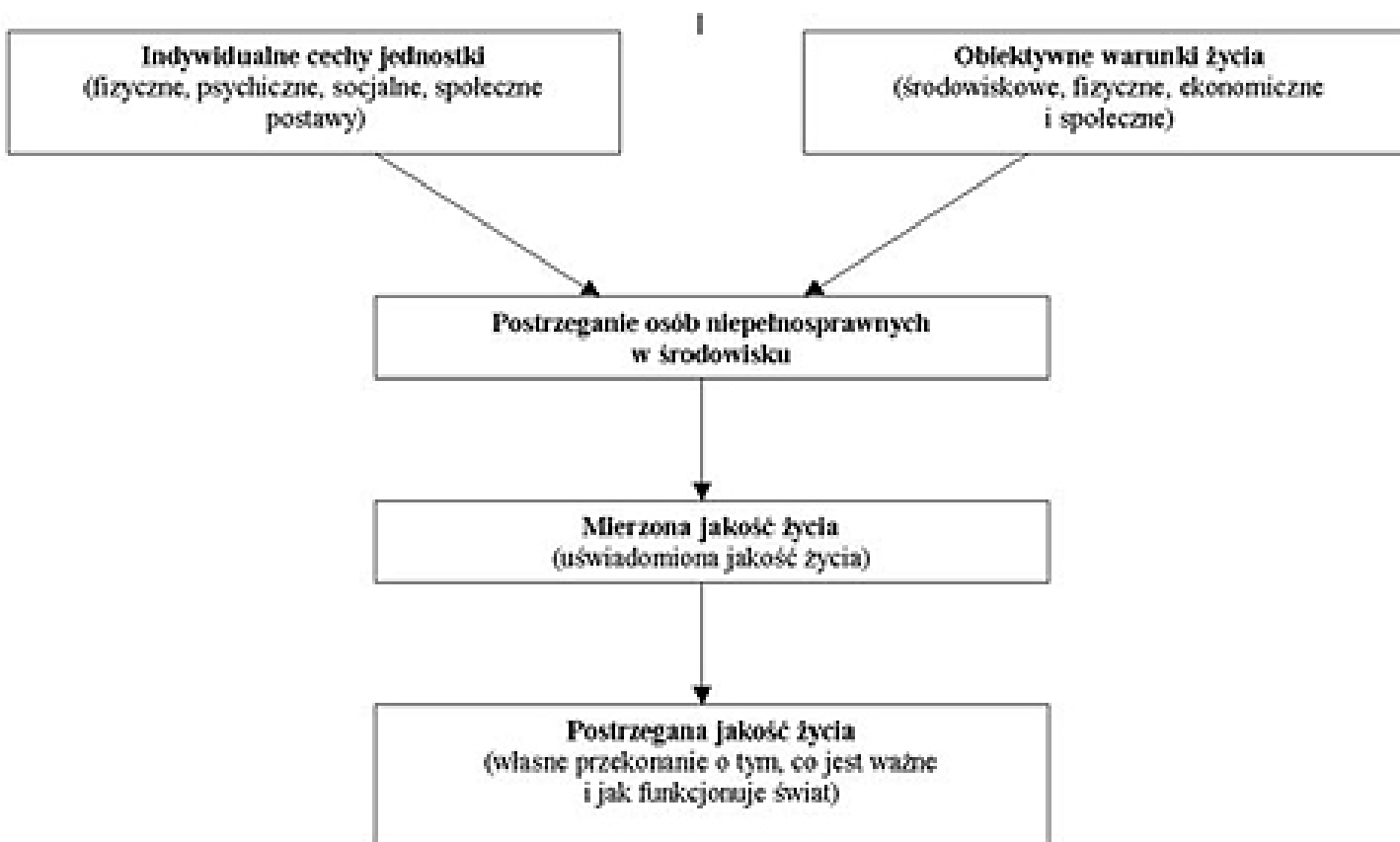
liczba na 10 tys. miesz. M.R.

Niemcy	1 2085 447	221	- 9
Czesi	6 435 983	153	- 11
Polacy	4 967 984	871	- 3
Rusini	3 948 301	369	- 6
Serbowie	1 831 979	194	- 10
Włosi	768 422	255	- 7
Węgrzy	8 753 275	381	- 5
Chorwaci	2 935 044	1148	- 2
Rumunii	3 074 594	250	- 8
Słowacy	2 417 402	1550	- 1
Żydzi	2 159 941	840	- 4
Razem	47 218 431		

Stosunki ludnościowe w Galicji

➤ Narodowość – Galicja Zachodnia	Galicja Wschodnia	
➤ Polacy	90	25
➤ Żydzi	8	10-11
➤ Rusini	2	64 -65

Czynniki wpływające na postrzeganie jakości życia



Propozycje metodologiczne ONZ

Zjawiska;

1. trwanie życia ludzkiego,
2. skolaryzacja,
3. poziom dochodu narodowego.

Pomiar umiejętności technologicznych:

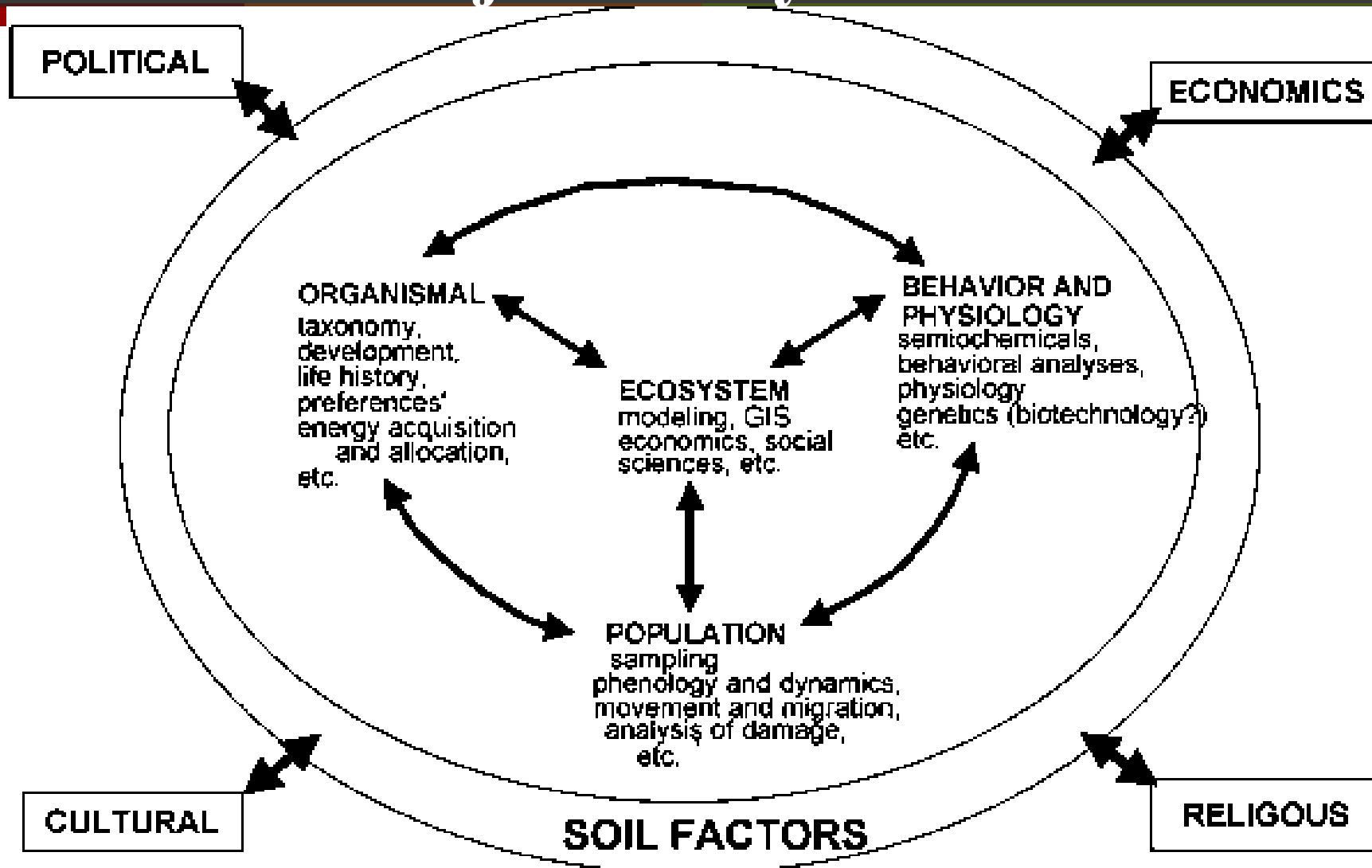
1. kształcenie w naukach matematycznych, przyrodniczych i technicznych,
2. skala innowacyjności,
3. konsumpcja energii,
4. upowszechnienie Internetu,
5. możliwości telekomunikacyjne,
6. udział w eksporcie produktów nowoczesnych.

Parametry jakości życia oraz mierniki użyte do przedstawienia tych parametrów

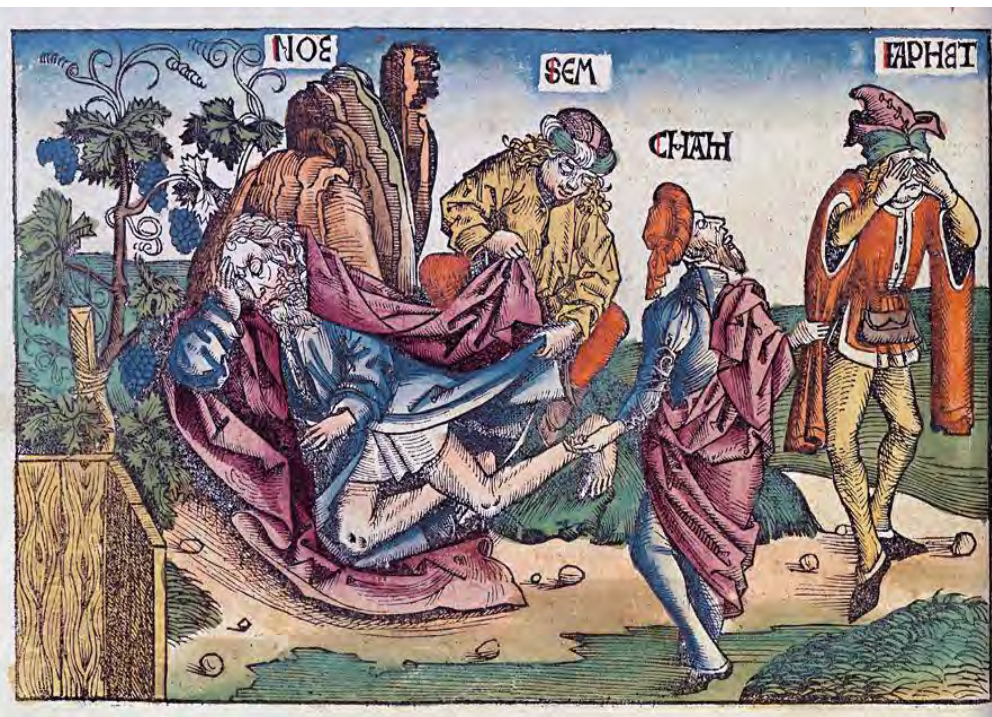


- **Sytuacja materialna** – PKB na 1 osobę w USD,
- **Zdrowie** – średnia oczekiwana długość życia,
- **Stabilność polityczna i bezpieczeństwo** – ocena stabilności politycznej i bezpieczeństwa,
- **Życie rodzinne** – wskaźnik rozwodów,
- **Życie wspólnotowe** – zmienna ta otrzymuje wartość 1, uczęszczania do kościoła albo członkostwa w związkach zawodowych,
- **Klimat i geografia** – szerokość geograficzna,
- **Bezpieczeństwo zatrudnienia** – stopa bezrobocia,
- **Wolność polityczna** – przeciętne wskaźniki wolności politycznych i praw obywatelskich.
- **Równość płci** – proporcje przeciętnych zarobków mężczyzn i kobiet.

Ekosystemy i ich rola w kształtowaniu jakości życia



Cham – zamiast chłop – sługa – niewolnik - niewolnik



Cechy społeczności agrarnej wynikały z rytmu pracy produkcyjnej związanej z rytmem przyrody. Wyniki pracy nie były tak uzależnione od wiedzy i umiejętności jak od pogody, zjawisk atmosferycznych, katastrof żywiołowych, stąd sposoby myślenia i tworzenia poglądu na świat były pod wpływem skłonności irracjonalnych. Zob. J. Szczepański. *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970, s.385. „Prawda, że się wywodzimy wszyscyj od Adama,

Alem słyszał, że chlopi pochodzą od Chama,

Żydowie od Jafeta, my szlachta od Sema,

A więc panujem jako starsi nad obiema...” Stomma, *Antropologia kultury wsi polskiej XIX wieku oraz wybrane eseje*, Łódź 2002, s.61.

Za swoje zachowanie w stosunku do ojca został, wraz z potomstwem, przeklęty przez Noego (stąd chamem określa się człowieka źle wychowanego, gbura, prostaka).

Rok Ludność

ok. 1000 od 1 do 2 mln

1370 1,9 mln

1582 7,5 mln – dominuje imigracja i osadnictwo

1634 11 mln - emigracja religijna

ok. 1750 12 mln- wychodźstwo polityczne

1800 9 mln

1846 11 107 000 – emigracja zarobkowa

1911 22 110 000

1921 27 177 000

1931 32 107 000

1938 34 849 000

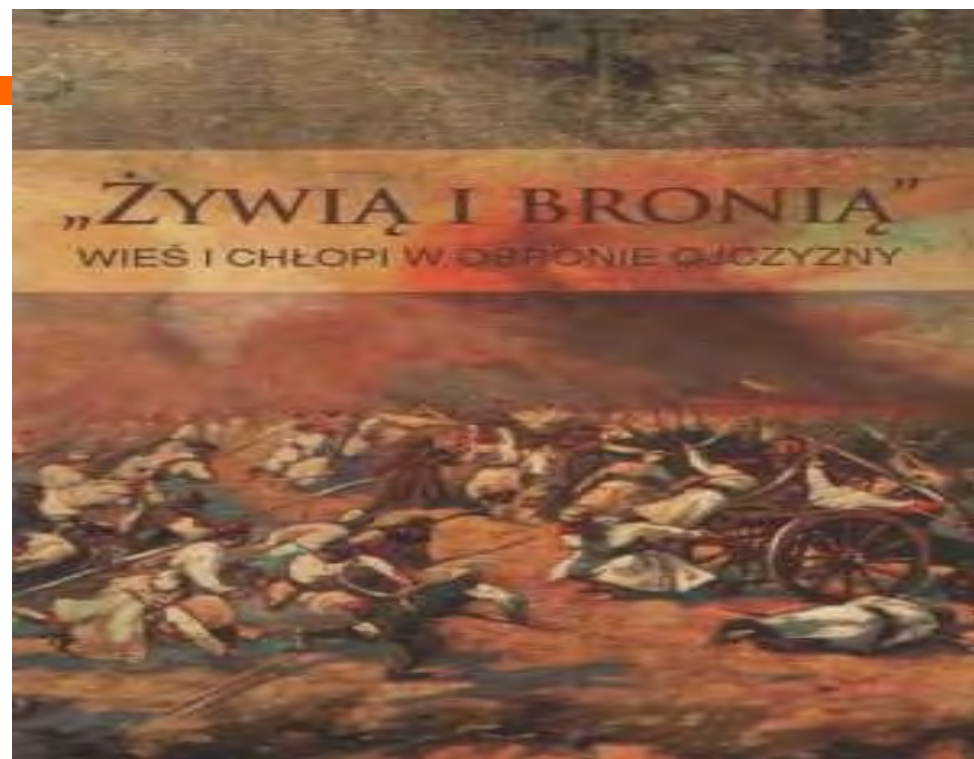
Kureń

Przez ponad 1000 lat głównym marzeniem polskich chłopów było wolne posiadanie kawałka ziemi. Tymczasem na poszczególnych ziemiach polskich widać znaczne zróżnicowanie wielkości gospodarstw uprawianych przez kmieci. W Wielkopolsce i na Mazowszu średnio o wielkości 1 łana (około 17 ha) lub półłanowe, w Małopolsce rozdrobnione - ćwierćłanowe. Ulegały one zmniejszeniu z następujących powodów: podziałów związanych z dziedziczeniem, niemożności obrobienia własnego gospodarstwa przy wzrastającej pańszczyźnie.



Poddaństwo osobiste chłopów

– ograniczenia swobody osobistej chłopów. Obejmowała: przywiązanie chłopów do ziemi i miejsca zamieszkania, zakaz posyłania dzieci do miasta na naukę zawodu, nakaz posyłania dzieci na służbę do dworu, nakaz najmów przymusowych. Na poddaństwo osobiste składał się podatek pogłówny (od każdego poddanego) i tzw. Banalitety, czyli obowiązek odpłatnego korzystania z wszelkiego rodzaju urządzeń wybudowanych na terenie pańskich włości, np. młyna, browaru, piekarni itp. Pan feudalny mógł oderwać chłopów od ziemi i przeznaczyć ich na sprzedaż lub dzierżawę. Właściciele ziemscy głęboko ingerowali w życie prywatne, m.in. określając minimalny wiek zawarcia przez nich małżeństwa czy też sprzeciwić się pracy podejmowanej u innych.



Procesy uwłaszczeniowe chłopów w Europie i w Polsce

W Europie już od od XV w.i przebiegały według trzech modeli.

Model angielski - polegał na stopniowej likwidacji wielkiej własności ziemskiej i podziale ziemi. Proces ten trwał w Anglii od XV do XVIII w.

Model francuski - polegał na długotrwałym procesie przechodzenia od rent naturalnej i odrobkowej do renty pieniężnej, oraz likwidowaniu stosunków feudalnych w trybie rewolucji. Dekrety z lat 1789-1794 stały się podstawą prawną zniesienia panujących stosunków feudalnych a chłopci stali się właścicielami użytkowanych gospodarstw bez wykupu.

Model pruski - polegał na zachowaniu wielkiej własności ziemskiej i wykupie włościan z pańszczyzny z nadaniem im ziemi na własność

W Polsce zostały dokonane przez władze zaborcze:

od ok. 1808 do ok. 1872 w zaborze pruskim, dzięki temu nie dopuszczono do rozdrobnienia gospodarstw chłopskich.

w roku 1848 w zaborze austriackim,

w roku 1861 w zaborze rosyjskim, z wyłączeniem Królestwa Polskiego,

w roku 1864 w Królestwie Polskim.

Skutku długotrwałego uzależnienia chłopów

- Zdecydowane obniżenie efektywności pracy chłopów (nie zależało im bowiem na odpracowywaniu ziemi, której zbiory i tak nie były dla nich. Stąd gospodarstwa krajowe były o wiele mniej dochodowe w stosunku do zachodnich).
- Uzależnienie chłopów od dworu.
- Migracja chłopów na tereny słabo zaludnione w ucieczce przed wyzyskiem (powstawanie skupisk ludności wolnej szczególnie na Ukrainie – patrz: Kozacy).
- „Chłopi, którzy byli do tej pory wykorzystywani i oszukiwani przez szlachtę, w cesarskich urzędnikach, zawsze chętnie wysłuchujących ich skarg zaczęli upatrywać prawdziwych obrońców. Przychodzące na wieś za pośrednictwem urzędników cesarskie rozporządzenia przekonywały, że najjaśniejszy pan pamięta o swych chłopskich poddanych. Chłopi rozumieli także, że na świecie jest ktoś ważniejszy niż właściciel wsi.”
- — Zbigniew Fras, *Galicja*, Wrocław 2002, s. 298

Kapitał symboliczny

Największy rozkwit polskich strojów ludowych nastąpił w drugiej połowie XIX wieku, po uwłaszczeniu chłopów i zniesieniu pańszczyzny na wsi, kiedy zmianie uległ stan prawny chłopów i polepszyły się warunki materialne wsi. Jej mieszkańcy dali temu wyraz zmianą ubioru na bogatszy, lepszy gatunkowo, z pięknymi ozdobami, kosztownymi haftami, koronkami i biżuterią.



– Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

– Na wieki wieków, moja Agato, a dokąd to wędrujecie, co?

– We świat, do ludzi, dobrodzieju kochany – w tyli świat!... – zakreśliła kijaszkiem łuk od wschodu do zachodu. Ksiądz spojrział bezwiednie w tę dal i rychło przywarł oczy, bo nad zachodem wisiało oślepiające słońce; a potem spytał ciszej, lękliwiej jakby...

– Wypędzili was Kłębowie, co? A może to ino niezgoda?... może...

Nie zaraz odrzekła, wyprostowała się nieco, powlekła ciężko starymi wypelzłymi oczami po polach ojesieniałych, pustych i po dachach wsi, zanurzonej w sadach.

– I... nie wypędzali... jakżeby... dobre są ludzie – krewniaki. Niezgody też nijakiej być nie było. Samam ino zmiarkowała, że trza mi w świat. Z cudzego woza to złaż choć i w pół morza.

Trza było... roboty już la mnie nie miały... na zimę idzie, to jakże – darmo mi to dadzą warzę abo i ten kąt do spania?...

A że rychtyk i ciolka odsadzili od maci... a i gąski, bo to już zimne nocki, trza zagnać pod strzechę, tom i zrobiła miejsce... jakże, bydlątek szkoda, Boże, stworzenie też... A ludzie dobre, bo mię choć latem przytulą, kąta ani tej łyżki strawy nie żalują, że se człowiekkiej jaka gospodyni paraduje...

A na zimę we świat, po proszonym.

Niewiela mi potrza, to se u dobrych ludzi uproszę i do zwiesny z Panajezusową łaską przechyrlam, a jeszcze się coś niecoś grosza uścibi – to rychtyk la nich na przednowek... krewniaki przeciech...

A już ta Jezusiczek przenajsłodszy biedoty opuścić nie opuści.

– Nie opuści, nie – zawołał gorąco i wstydliwie wsadził jej w garść złotówkę.

– Dobrodzieju nasz serdeczny, dobrodzieju!

Przypadła mu do kolan roztrzęsioną głową, a lzy jak groch posypały się po jej twarzy szarej i zradlonej jak te jesienne podorówki.

– Idźcie z Bogiem, idźcie – szeptał zakłopotany podnosząc ją z ziemi.

Zebrała drżącymi rękami torby i kijaszek z jeżem na końcu, przeżegnała się i poszła szeroką, wyboistą drogą ku lasom; raz w raz tylko odwracała się ku wsi, ku polom, na których kopano kartofle; i na te dymy pastusich ognisk, co się snuły nisko nad ścierniskami – poglądała żałośnie, aż i zniknęła za przydrożnymi krzami .

Ułatwienia polityczne - wypychające

➤ Patent emigracyjny z 24 marca 1832 r. uznawał za wychodźcę (emigranta) obywatela, który udawał się poza granice państwa austriackiego „...w zamiarze nie powrócenia więcej”

➤ Konstytucja z 21 grudnia 1867 r., w art.4 ustawy zasadniczej już w sposób bardziej jednoznaczny wypowiedziała się na temat możliwości wychodźstwa, wprowadzając swobodę emigracji, która miała być ograniczona ze strony państwa tylko obowiązkiem służby wojskowej.

Marzenia chłopskie o pracy, chlebie i wolności

„Uciekajcie. Uciekajcie stąd. Tu nie macie niczego, a tam ziemi jest pod dostatkiem. Tu jesteście popychadłami, a tam panami własnego losu”...”Przychodzili do mnie do domu, ciągle było pełno ludzi, każdy nieustannie wypytywał: „Gdzie byłeś?”. Nie mogli pojąć, jak to możliwe, że za morzem jest jeszcze wolna ziemia, nie ma obszarników, że można ją dostać prawie za darmo”. Michał Pyłpiw z Niebyłowa – koło Stanisławowa, obecnie na Ukrainie. (Cesarz Ameryki, s.176)

„Ze wsi Białobrzegi w piotrkowskim wybrał się pewien chłopiek z żoną i dwojgiem drobnych dzieci do Brazylii. Pytają go więc inni, dlaczego tam jedziecie, a on na to „ha, bo tam we dworach duże są zarobki! A zresztą to Ameryka to jest jeno o pięć mil od Ojca św., a o 15 mil od Grobu Chrystusa Pana, a i do nieba pono ma być stamtąd bliżej”. „Plaga”, „Zorza”, nr 39 z 13/25 IX 1890, s.2-3.



Pan Balcer w Brazylii – czyli piekło emigracji

➤ **Jak psi my w budach! Jak bydło bez księdza!**

➤ **Do garści prawie przyrosła siekiera...**

➤ **Niechaj więc nas tu w odrobki nie pędza**

➤ **Nikt! Bo nam nie lza, tylko paść i zginąć...**

➤ **A prawa swego nie damy tu minąć! -**

➤ **Zatknę się, bo mi dech w piersiach zaparła**

➤ **Okrutna pasja, i żalność zbyt sroga.**

➤ **A za mną chłopy, co który ma garła:**

➤ **— Nie damy! Nie chcem nad sobą batoga! -**

Krwią wpisać mogą w tel puszczy registry!

— Kośćmi my swemi mościli te szlaki,

Co do tej czarnej przywiodły nas bramy.

Kto przyjdzie, już ta po nas najdzie znaki:

Gościńce trupie, mogilne te jamy...

Z piór my się tutaj otrzęśli, jak ptaki...

— Toć jest nasz szarwark! Inszego — nie damy!

A teraz — precz stąd, dopókiście cali,

Bo ogień bochnie z nas i bór ten spali! -

Wincenty Witos 22 stycznia

1874 w Wierzchosławicach koło Tarnowa, zm. 31 października 1945 w Krakowie) – polityk, działacz ruchu ludowego, trzykrotny premier Rzeczypospolitej Polskiej.

„Chłop, będący tylko narzędziem przez wieki stracił wszelką samodzielność, a pozbawiony tak długo możliwości jakiegokolwiek obrony czuł się słabym i osamotnionym nawet wtenczas, kiedy się znalazł w wielotysięcznym tłumie i już zmienionych warunkach”. W.W., *Moje wspomnienia*, t.I, cz.2, Warszawa 1990, s.148.



Poziom skolaryzacji w Galicji

➤ Uniwersytet Jagielloński

➤ (tak nazywała się uczelnia od 1817 roku)

Liczba katedr w tym okresie została potrojona, w roku akademickim poprzedzającym pierwszą wojnę światową było ich już 97.

Studentów w tym roku było ponad 3000, przeważnie mężczyzn, ale już nie wyłącznie, bowiem w roku 1897 pojawiają się w Krakowie pierwsze studentki, najpierw studiujące farmację, potem kolejno na innych wydziałach, aż w końcu, w 1918 roku, na Wydziale Prawa.

➤ Uniwersytet Franciszka Józef (1817-1918) we Lwowie

➤ w 1870 prowadzono 46 wykładów w języku niemieckim, 13 po łacinie, 13 po polsku i 7 po rusku

➤ w 1874 prowadzono 59 wykładów w języku polskim, 13 po łacinie, 11 po niemiecku i 7 po rusku

➤ w 1906 prowadzono 185 wykładów w języku polskim, 19 po łacinie, 5 po niemiecku

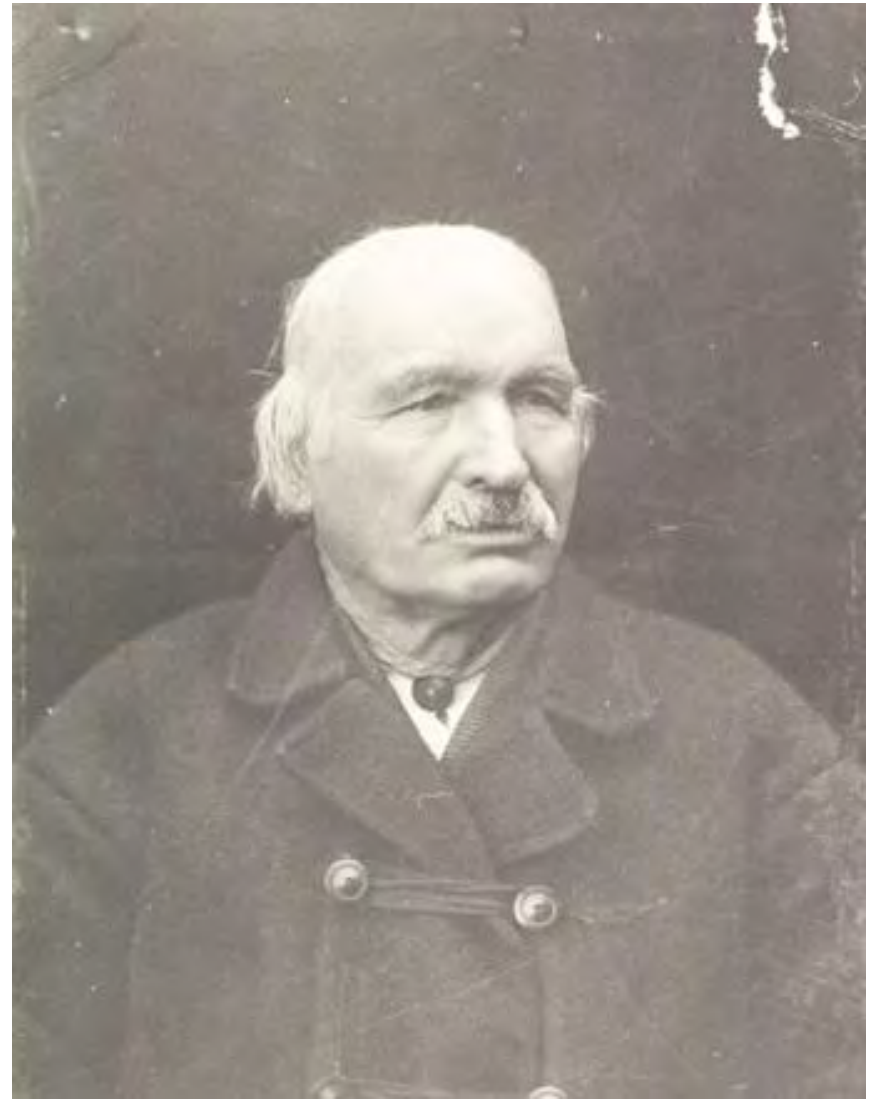
Jan

Słomka

(ur. (ur. w 1842r., a zm. w 1932 r., czyli żył 90 lat) Chłopski działacz społeczny i gospodarczy w Galicji. Inicjator i realizator wielu przedsięwzięć mających na celu podniesienie poziomu życia chłopów. Przez 40 lat był wójtem w Dzikowie. Autor bardzo interesujących pamiętników, sięgających czasów pańszczyźnianych, które opublikował w 1912 r.

„Co do oświaty to, jak zapamiętałem, w Dzikowie ze starszych ludzi jeden był tylko umiejący czytać i pisać. Nazywał się Franciszek Słomka, mieszkał w przysiółku Podąże. On tylko potrafił przeczytać pismo, jeżeli je kto z urzędu lub ze świata otrzymał, co zresztą rzadko się wtedy trafiało . Do niego też nieśli ludzie wszelkie pisma i to nie tylko z Dzikowa, ale całej okolicy; dawał rady we wszystkich sprawach z urzędami, znaczył też wówczas więcej niż obecnie adwokat, sędzia czy inny urzędnik z wyższymi szkołami”.

J.S., *Pamiętnik włościanina. Od pańszczyzny do dni dzisiejszych*, Warszawa 1983, s. 159.



Fideizm i paternalizm

Wywodzi się od łac. Fides – wiara, stąd jest to pogląd filozoficzny i teologiczny głoszący prymat wiary nad poznaniem rozumowym i teoriami naukowymi. Według fideisty poznanie religijne w postaci objawienia wyprzedza poznanie rozumowe, a jedynym źródłem wiedzy w kwestiach wiary i etyki może być jedynie stała tradycja ludzkości oparta ostatecznie na pierwotnym Bożym Objawieniu. Jest to więc antyracjonalizm i irracjonalizm, bo przyjmuje się istnienie prawd niedostępnych poznaniu rozumowemu. W 1900 r. było 67,7 % analfabetów.

➔ Przeniesienie całego zaufania na charyzmatycznego przywódcę, gdy brak innych wiarygodnych adresatów zaufania

Piotr II,

port. Pedro Segundo (ur. 2 grudnia 1825 r. w Rio de Janeiro, a zm. 5 grudnia 1891 r. w Paryżu). Ostatni cesarz Brazylii, a do tego jedyny „rodowity” monarcha brazylijski, bo tam się urodził.

„(...) przyczyną istotną tej nowej wędrówki ludów były stosunki społeczno-gospodarcze, które powstały w Brazylii po zniesieniu niewolnictwa w r. 1889 i po ustaleniu się rządów burżuazyjno-republikańskich. Chęć zaludnienia olbrzymich pustych obszarów tego niezmiernie bogatego kraju, jak i bark robotników na plantacjach, zwłaszcza kawy, trzciny cukrowej, bananów, kauczuku itp., skłonił rząd brazylijski i zagrożonych w swym bycie plantatorów do sprowadzenia robotników z innych krajów za wszelką cenę



Władysław

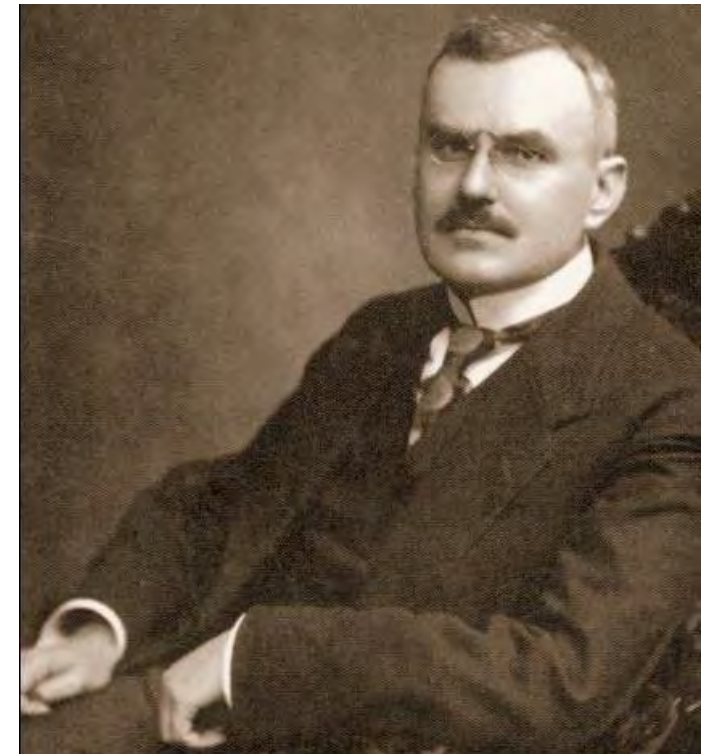
Dominik

Grabski

(ur. 7 lipca 1874 r. w Borowie nad Bzurą, a zm. 1 marca 1938 r. w Warszawie).
Ekonomista i historyka, polityk narodowej demokracji, minister skarbu (przeprowadził reformę waluty i wprowadził zł.) oraz dwukrotny premier II RP.

Lud nasz sam na wychodztwo wszelkie, stałe czy zarobkowe, patrzył jako na objaw pożądany, jako na emancypację ze stosunków zależności, w jakiej się w kraju znajduje, zależności mającej swe źródło czy to w zbyt małym obszarze posiadanego gruntu, czy zbyt niskich zarobkach. Taki właśnie charakter w psychice ludu miała każda emigracja we wszystkich krajach i po wszystkie czasy, szczególnie wtedy, gdy przybierała charakter masowy. Stawała się ona niejako odruchem protestu przeciwko istniejącym stosunkom”.

Materiały w sprawie włościańskiej, s.72; Przeludnienie rolne w Królestwie Polskim, s.97.

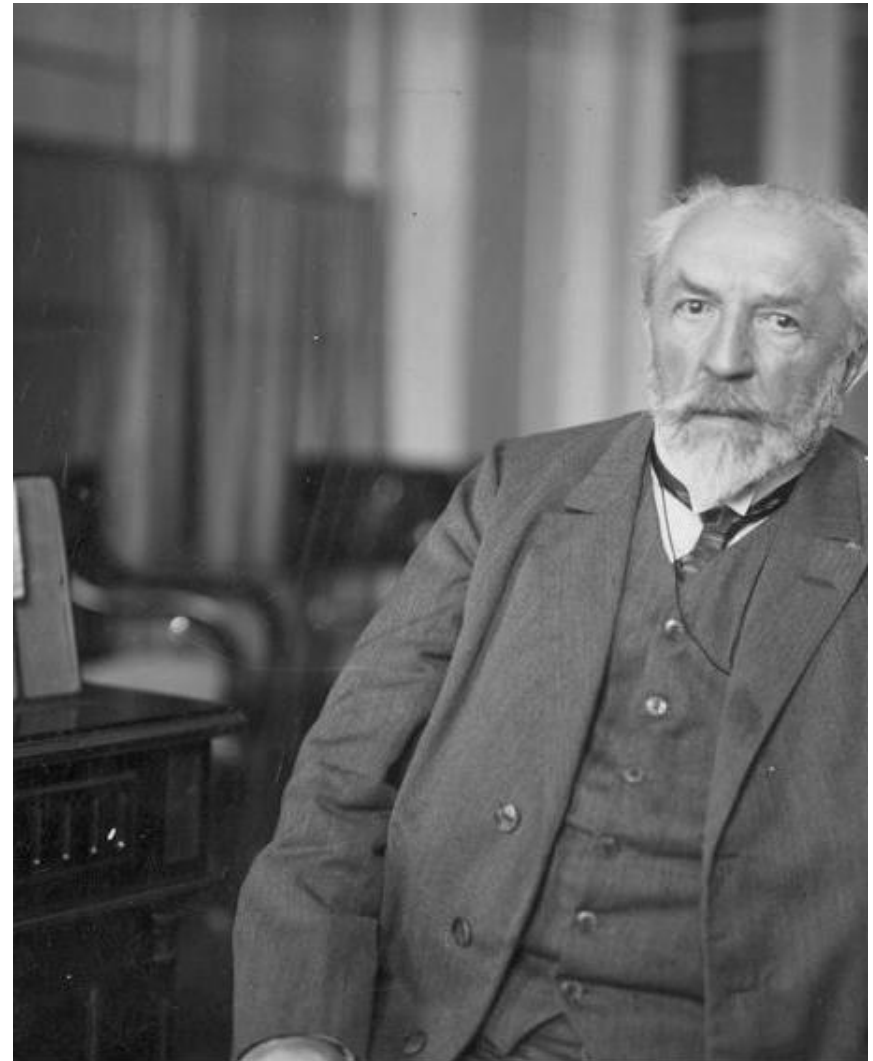


Michał Hieronim

Bobrzyński (ur. 30 września 1849 r. w Krakowie, a zm. 3 lipca 1935 r. w Łopuchówku koło Poznania).
Historyk, konserwatywny polityk, w latach 1908-1913 był namiestnikiem Galicji

„Stosunki tak się złożyły, że eksport pracy ludzkiej stanowił najważniejszy artykuł w bilansie ekonomicznym Galicji. Setki milionów wpływały z tego źródła z zagranicy do kraju, zasilając jego instytucje finansowe i dostarczając kapitału do jego rozwoju i pracy”.

M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, Wrocław – Kraków 1957, s. 80.



sygn. 1-N-54-1

Przekazy pieniężne od emigrantów.

Bank centralny oblicza, że w szczycie fali, która przypadła na 2007 rok, emigranci przesłali w przeliczeniu na naszą walutę 20 mld zł (5,3 mld euro). Teraz transferowane kwoty są o około 15-20 proc. niższe. W drugim kwartale było to nieco ponad 4 mld zł.

Nieprzerwanie największa rzeka płynie z Niemiec. Co roku jest to ponad miliard euro, w ubiegłym roku rekordowe - 1,15 mld euro. A dane za pierwszy kwartał pokazywały dalszy wzrost o 15 proc., i to mimo ograniczeń w dostępie do rynku pracy. Dopiero od 1 maja możemy tam pracować bez ograniczeń. Według wstępnych sygnałów na wyjazd zdecydowało się najwyżej kilkadziesiąt tysięcy Polaków. Problem jest jednak w tym, bo nie dają one nowych miejsc pracy w Polsce, a jedynie ułatwiają spłatę kredytów i zwiększają dodatki do dochodów.

